

Droga załogo,

Piszę w tej sprawie po raz pierwszy i ostatni. Chodzi o szczepienia.. Piszę w swoim imieniu, wiem jednak, że są wśród nas osoby, które podzielają mój pogląd. Staram się być osobą otwartą, tolerancyjną, elastyczną. Rozumiem, że mamy różne spojrzenie na świat (tzw. światopogląd), wyznajemy różne wartości, dla każdego z nas pewnie znalazłaby się jakaś mniejszość. Tu jednak chodzi o coś zupełnie innego. Chodzi o:

1. BEZDYSKUSYJNE FAKTY

Te udowodnione naukowo nie podlegają debacie. Stanowią wiedzę, nadrzędną nad poglądami. Jak to się mówi: można dyskutować z opinią, gustem czy oceną, ale z faktami raczej nie. Do tego właśnie sprowadzam tę kwestię. Porozmawiajmy więc o faktach:

- Nie mam prawa (jeszcze) zapytać się oficjalnie, kto z nas jest zaszczepiony
- Nie mam prawa zmusić zatrudnionych przeze mnie osób do zaszczepienia się.
- Pracujemy na co dzień z dziećmi, które często chorują bezobjawowo, jednocześnie bezobjawowo przenosząc wirusa.
- Szkoły, co wykazały poprzednie lata, są miejscem wysokiego ryzyka zarażeniem, co wynika m.in. ze sposobu transmisji wirusa, liczby osób i czasu ich przebywania w zamkniętych przestrzeniach.
- Zarażenie skutkuje różnymi konsekwencjami: od zawieszenia całej klasy do całej szkoły. W każdym przypadku to duże zamieszanie dla nas, uczniów, rodziców.
- Pracujemy na rynku, gdzie dużą rolę odgrywa zaufanie i postawa nauczycieli.
- Analizy wykazują zwiększoną podatność na zachorowalność osób w młodszym wieku na obecne warianty wirusa.
- Obecne warianty koronawirusa potrafią być o wiele bardziej szkodliwe. Dla młodych ludzi też.
- Aktualnie w europejskich szpitalach, wśród ciężko chorujących, są w większości osoby, które podjęły decyzję o niezaszczepieniu się.
- Pozostawienie szczepień na obecnym poziomie blokuje uzyskanie odporności zbiorowiskowej, co stanowi zagrożenie także dla zaszczepionych.
- Objawy poszczepienne wśród nauczycieli z naszej szkoły nie wykraczały poza statystyczne i charakterystyczne dla tego typu szczepień (krótkoterminowy ból ręki, ból głowy itp.).
- Niewiele jest medycznych przeciwwskazań do szczepień.
- Potencjalne ryzyka wynikające ze szczepień są niższe niż z pozostaniem niezaszczepionym
- zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym.

2. POSTAWY i WARTOŚCI

Nasza szkoła uczy krytycznego myślenia, opierania się na poważnych argumentach, za które uznaje zdobycze naukowe (nie mylić z pseudonauką). W szkole bezdyskusyjnie uznajemy prawa fizyki, heliocentryzm i istnienie efektu cieplarnianego. To jest sprawa bezsporna. Tak jest i nie ma tu miejsca na "inny światopogląd". Oczywiście może się okazać, że ktoś w heliocentryzm wątpi. Dopóki jednak niewiara w fakty uderza tylko w niewierzącego, nie ma większego problemu. Kiedy jednak może spowodować namacalne straty dla postronnych, chcę zająć stanowisko.

Uczymy odpowiedzialności, współpracy i wzajemnej pomocy, odpowiadania za siebie i siebie nawzajem.. Dotarliśmy do takiego momentu, że muszę odwołać się do tych wartości. Tu nie chodzi o jednostkową decyzję, "która nikogo nie obchodzi, bo to moje ciało, mój organizm". Szczepienia to element odpowiedzialności. Jest wyrazem naszego indywidualnego wypełniania idei społecznej sprawiedliwości. Szczepiąc się, zwiększamy szansę na zdrowie i życie zarówno osób z grup ryzyka, jak i nas samych.

W moim pierwszym w tym roku liście do rodziców prosiłem usilnie o szczepienie tych uczniów, których można już szczepić. Nieszczepionych nauczycieli też o to proszę. Wręcz mocno apeluję do niezaszczepionych: zróbcie to jak najszybciej. Szczepionki nie chronią w 100 procentach, Obecnie mówi się o około 90-procentowej odporności niezależnie od rodzaju szczepienia (Moderna, Pfizer, J&J).

3. KONSEKWENCJE

Na koniec chciałbym powiedzieć, co się stanie, jeśli to zaszczepiona osoba zachoruje i spowoduje zawieszenie zajęć. Nic się nie stanie. Umiemy pracować online i hybrydowo, Pokazaliśmy to w ubiegłym roku. Co, jeśli niezaszczepiona osoba spowoduje zamknięcie szkoły? Tak samo NIC, ale będę (i nie tylko ja zresztą) na tę osobę 90 procent bardziej wkur... (mieszanka złości, zawodu, niemocy). Nie chciałbym dzielić kadry, nie chciałbym nikogo etykietować. Przypominam tylko jeszcze raz: wszyscy płyniemy tą samą łodzią z cudzymi dziećmi na pokładzie.. Wierzę, że jesteśmy odpowiedzialną załogą.

- <https://www.npr.org/sections/coronavirus-live-updates/2021/05/03/993141036/children-now-account-for-22-of-new-u-s-covid-cases-why-is-that?t=1629299043013&t=1629581682264>
- <https://en.unesco.org/news/unesco-and-education-international-call-governments-consider-teachers-and-school-personnel>
- <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S1876285921000528>
- <https://www.thelancet.com/journals/eclinm/article/PIIS2589-5370%2821%2900029-8/fulltext>